

NOWENNA: Panie Jezu Chryste, wyznajemy wiarę w Twoją obecność w Najświętszym Sakramencie. Gdy nie umiemy się modlić tak jak trzeba, Twój Duch wstawia się za nami. Wierzmy, że w tej chwili wstawiają się za nami także aniołowie, święci i błogosławieni, którzy oglądają Cię już w niebie twarzą w twarz. Pragniemy duchowo złączyć się z bł. Ojcem Bronisławem i jego słowami prosić Cię o dar miłości: „O Jezu, Zbawicielu mój, chciałbym otrzymać dziś wielką łaskę, a jest nią dar miłowania Ciebie. Klękam więc u stóp Twoich i błagam Cię, abys raczył rozpałić mnie tą miłością i połączyć ze sobą. Ja Cię kocham, Panie, ale wciąż za mało – chcę przeto miłować Cię bardziej. Spraw proszę, abym to wykonał. Przynoszę Ci zatem serce moje w darze. Niech ono pozostanie na zawsze w mocy Twojej”.

Kyrie eleison. Chryste eleison. Kyrie eleison.

Chryste, usłysz nas. Chryste, wysłuchaj nas

Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu, Odkupicielu świata, Boże

Duchu Święty, Boże

Święta Trójco, jedyny Boże

Święta Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami.

Święty Michale Archaniele, módl się za nami

Aniele Stróżu Polski,

Błogosławiony Bronisławie Markiewiczu,

Założycielu Zgromadzeń Michalickich,

Ufny czcicielu aniołów i świętych,

Wzorze gorliwości kapłańskiej,

Perło pokory,

Miłośniku modlitwy,

Czcicielu Eucharystii,

Oddany Niepokalanej Matce,

Apostole dobroci,

Krzewicielu miłosierdzia,

Przykładzie powściągliwości i pracy,

Wzorze cierpliwości,

Wychowawco dzieci i młodzieży,

Pocieszycielu odrzuconych,

Duszpasterzu opuszczonych,

Przykładzie posłuszeństwa,

Zatroskany o Ojczyznę,

Abyśmy wzrastali w wierze, nadziei i miłości, módl się za nami.

Abyśmy w bezkrawnym boju walczyli o zbawienie dusz,

Abyśmy umieli składać siebie w ofierze,

Abyśmy zwalczali wady i nałogi osobiste, narodowe i społeczne,

Abyśmy doskonalili się w cnocie pokory i posłuszeństwa,

Abyśmy odznaczeni byli wrażliwością serca,

Abyśmy bronili tożsamości narodu naszego,

Abyśmy byli wierni Bogu i Kościołowi,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

P. Błogosławiony Bronisław całe życie poświęcił służbie dzieciom.

W. Zasłużył na wieniec chwały i wyżyny nieba.

Módlmy się. Wszechmogący wieczny Boże, który pozwalasz ludziom być narzędziem Twej niewyczerpanej dobroci, spraw, abyśmy na wzór błogosławionego Bronisława wiernie Tobie służyli i całym sercem byli oddani sprawie zbawienia dusz ludzkich. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

PISMO PARAFII PW. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

Dodatek
bł. Bronisław Markiewicz



Tak za życia, jak i po śmierci ks. Markiewicz uważany był za człowieka nadzwyczajnego. Przekonanie o jego świętości ciągle wzrastało, i dlatego przelozeni obydwu Zgromadzeń św. Michała Archanioła przez niego założonych poprosili biskupa przemyskiego o rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego, do którego przystąpiono w r. 1958. Dekret o heroicznosci cnót ks. Markiewicza został ogłoszony 2 lipca 1994 r., w obecności Jana Pawła II. Dziesięć lat później, tj. 20 grudnia 2004 r., promulgowano dekret o cudzie przypisywanym wstawiennictwu sługi Bożego.

1. Życie

Ks. Bronisław Markiewicz urodził się 13 lipca 1842 r. w Pruchniku, na terenie obecnej archidiecezji przemyskiej, jako szóste z jedenaściorga dzieci Jana Markiewicza, burmistrza miasta, i Marianny Gryzieckiej. Rodzice dali swoim dzieciom bardzo staranne wychowanie religijne, kulturalne i patriotyczne. Po ukończeniu szkoły powszechnej w Pruchniku i rocznej przerwie w nauce spowodowanej trudnościami finansowymi rodziców został wysłany do przemyskiego gimnazjum. W okresie gimnazjalnym przeżył pewne załamanie w wierze, do którego w znacznym stopniu przyczyniło się antyreligijne nastawienie panujące w ówczesnej szkole. Młodzieńczy kryzys wiary udało mu się szybko przezwyciężyć; odzyskał pogodę ducha i wewnętrzny pokój. W 1863 r., po ukończeniu z wyróżnieniem gimnazjum i uzyskaniu świadectwa dojrzałości, Bronisław, czując się powołany do kapłaństwa, wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu. Podczas studiów teologicznych (1863-1867) prowadził katechizację dzieci i młodzieży. Dzięki tej pracy poznał trudną sytuację ówczesnych rodzin.

15 września 1867 r. przyjął święcenia kapłańskie. Początkowo pracował jako wikariusz w Harcie (1867-1870), a następnie w przemyskiej katedrze (1870-1873). By lepiej przygotować się do pracy z młodzieżą, której pragnął się poświęcić, za zgodą władz duchownych 1 września 1873 r. rozpoczął studia na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, które kontynuował na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, gdzie studiował filozofię, historię, literaturę i pedagogikę. Jednak studiów nie ukończył. W 1875 r. biskup

mianował go ekspozytem przy kościele w Gaci koło Przeworska, a później proboszczem w tejże miejscowości. Następnie został przeniesiony na probostwo do Błazowej (1877-1884). Prowadził również regularnie wykłady z teologii pastoralnej w Wyższym Seminarium Przemyskim, w którym zamieszkał 15 listopada 1884 r. Wykłady nie były jego jedynym zajęciem. Pełnił również funkcję prefekta kleryków, spowiednika sióstr i kapelana więzienia. W swej pracy duszpasterskiej dużo uwagi poświęcał ubogim. Zakładał liczne stowarzyszenia mające na celu pomoc najbiedniejszym, organizował świetlice, czytelnie, prowadził katechizację — nie tylko dla dzieci i młodzieży, lecz także dorosłych.

W listopadzie 1885 r. ks. Markiewicz, którego ukrytym pragnieniem było obranie stanu zakonnego, wyjechał do Włoch z zamiarem wstąpienia do teatynów. Na krótko zatrzymał się w Rzymie, gdzie zetknął się ze zgromadzeniem salezjańskim. 1 stycznia 1886 r. rozpoczął nowicjat u salezjanów w San Benigno Canavese, po którym 25 marca 1887 r. złożył śluby zakonne w obecności żyjącego jeszcze założyciela ks. Jana Bosko. Ks. Markiewicz prowadził surowy tryb życia, z oddaniem i gorliwością wykonywał różne zadania powierzane mu przez przełożonych.

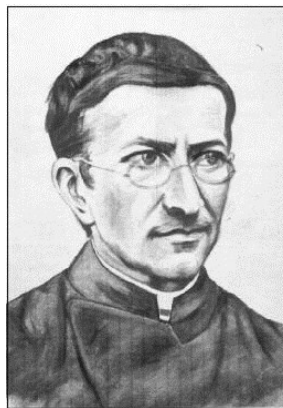
W 1889 r. zachorował na gruźlicę płuc, a stan jego zdrowia był tak ciężki, że uważano go za bliskiego śmierci. Po szczęśliwym powrocie do zdrowia odbył rekonwalescencję. W marcu 1892 r., za zezwoleniem przełożonych, powrócił do Polski, by pełnić funkcję proboszcza w Miejscu (które na jego prośbę nazwano Miejscem Piastowym), położonym na terenie jego macierzystej diecezji przemyskiej.

Bogate doświadczenia zdobyte we Włoszech w zakresie pracy opiekuńczo-wychowawczej z dziećmi i młodzieżą dobrze przygotowały go do nowych zadań. Na starej, wiejskiej plebanii podjął od pierwszych dni pobytu w Miejscu Piastowym działalność na rzecz dzieci: przyjmował biednych i opuszczonych chłopców, przekształcając znaczną część plebanii w placówkę opiekuńczo-wychowawczą, działającą na zasadach salezjańskich. Otworzył w Miejscu Piastowym instytut wychowawczy, który zapewniał wychowankom pomoc materialną i duchową. Przygotowywał ich jednocześnie do przyszłego samodzielnego życia poprzez kształcenie zawodowe w szkołach działających przy tymże instytucie.

Realizacji tych celów miały służyć założone przez ks. Markiewicza dwa zgromadzenia zakonne, oparte na duchowości św. Jana Bosko i opracowanych przez niego Statutach, dostosowanych do szczególnej sytuacji w Polsce. Ks. Markiewicz, przyjęty do diecezji przemyskiej, wypełniał obowiązki proboszcza i dyrektora założonego przez siebie w 1898 r. Towarzystwa «Powściągliwość i Praca». Starał się o jego zatwierdzenie kościelne jako zgromadzenia zakonnego. Jednak Zgromadzenia św. Michała Archanioła zostały zatwierdzone dopiero po śmierci założyciela: gałąź męska w 1921 r., a gałąź żeńska w 1928 r.

Ks. Bronisław Markiewicz, za zgodą i z błogosławieństwem swego biskupa, św. Józefa Sebastiana Pelczara, zajmował się formacją młodzieży i dzieci opuszczonych oraz sierot, przy współpracy członków Towarzystwa «Powściągliwość i Praca». Zaczął wydawać miesięcznik pod takim samym tytułem, w którym podejmował aktualne, palące problemy społeczno-polityczne tamtych czasów, nie zaniedbując także formacji duchowej czytelników. Dzieło rozwijało się, powstawały nowe placówki: Pawlikowice (1903 r.), Zborów koło Tarnopola (1905 r.), Skomorochy k. Stanisławowa (1906 r.), Wilno (1906 r.), Lublin (1906 r.) i wiele innych.

Całkowite poświęcenie się dzieciom, heroiczne wyrzeczenie się siebie oraz ogrom pracy w krótkim czasie nadwątlily siły ks. Markiewicza i doprowadziły do utraty zdrowia, już i tak bardzo nadszarpniętego przez chorobę przebytą we Włoszech. Stan jego pogorszył się w grudniu 1911 r. Zgodnie z zaleceniem lekarzy, 24 stycznia 1912 r. poddał się operacji, która odbyła się na plebanii w Miejscu Piastowym. Po operacji jednak nie odzyskał już sił. Zmarł 29 stycznia 1912 r. Został pochowany na cmentarzu parafialnym w Miejscu Piastowym, a w 1990 r. jego szczątki doczesne zostały przeniesione do kościoła Matki Bożej Królowej Polski.



2. Duchowość

Duchowość ks. Markiewicza można scharakteryzować słowami: «Któż jak Bóg!» oraz hasłem «Powściągliwość i praca». Pierwsze to zawołanie św. Michała Archanioła, które stało się później istotą duchowości zgromadzeń założonych przez ks. Markiewicza. Wyraża ono zachwyt nad wielkością, dobrocią i miłością Boga oraz gotowość do poznawania Jego woli, oddawania Mu należnej czci, a nawet walki o tę cześć, gdyby zaszła taka potrzeba. Życie ks. Bronisława Markiewicza, zwłaszcza od czasu wyjścia z kryzysu wiary, było całkowicie i bezwarunkowo oddane Bogu i braciom. To oddanie wyrażało się w żarliwym poszukiwaniu woli Bożej i wiernym jej wypełnianiu.

Drugie hasło natomiast było motorem pracy apostołskiej ks. Markiewicza. Sam żył według zasady «powściągliwości i pracy» i tę zasadę wpajał innym. Powściągliwość to przejaw wewnętrznej wolności człowieka, który potrafi przewyciężyć złe skłonności i wszelkie nieuporządkowanie właściwe naturze ludzkiej, prowadzić skromne życie, aby pełniej służyć Bogu w miłości. Ks. Markiewicz chciał połączyć powściągliwość z pracą w potrójnym wymiarze: duchowym, umysłowym i fizycznym. Dzięki praktyce tak rozumianej powściągliwości i pracy realizował on samego siebie i w ten sposób wielił Boga.

3. Dzieło

Ks. Markiewicz był postrzegany przez swoich współczesnych, jak i późniejsze pokolenia, jako wychowawca i społecznik. Dziełem, któremu poświęcił życie, było wychowanie i oświata. Świadectwa i wspomnienia tych, którzy zetknęli się z nim osobiście, podkreślają jego wielkie umiłowanie Boga i bliźniego, zwłaszcza dzieci i młodzieży najbiedniejszej, zaniedbanej, opuszczonej i osieroconej. Pragnął otoczyć ich ludzką życzliwością i dobrocią, której brak tak bardzo odczuwali. «Chciałbym zebrać miliony dzieci i młodzieży — pisał — z wszystkich krajów i narodów, żywić ich za darmo i przyodziewać ich na duszy i na ciele». Wychowywanie młodzieży opuszczonej i najbiedniejszej uważał za główne zadanie współczesnych katolików.

Pozostał wierny do końca życia miłości połączonej z odważną — jak na owe czasy — opcją na rzecz ubogich, przyjmując w sposób heroiczny wszystkie tego konsekwencje. Walczył ze złem nie licząc się z konwenansami, które hamowały lub uniemożliwiały przeprowadzanie reform społecznych. Na sercu leżała mu przede wszystkim kwestia trzeźwości narodu, jego zdrowego patriotyzmu oraz kształcenie warstw społecznych najbardziej zaniedbanych. Dostrzegał niesprawiedliwość, nędzę, brak pracy, poniżenie godności człowieka, różne formy zniewolenia i deprawacji. Opracował syntetyczny i integralny program wychowawczy, którego myśl przewodnią wyrażało hasło: «Powściągliwość i praca». Zarówno powściągliwość, jak i praca, nierozdzielnie sprzężone, mają wielkie znaczenie w życiu gospodarczym i moralnym, tak jednostek, jak i całych społeczeństw. «Powściągliwość i praca — pisał — to najpewniejsze fundusze. Miliony wydawane na napoje alkoholowe, na tytoń, na loterię i na inne zbytki mogą pokryć aż nadto wszystkie wydatki konieczne na ubogich, i jeszcze w dodatku przyjdziemy do majątku, do zdrowia i do szczęścia społecznego... Powściągliwość i praca rozwiążą kwestię socjalną nie tylko u nas, ale i na całym świecie» (Przewodnik dla wychowawców, t. I, Miejsce Piastowe, s. 117).

Dzieło ks. Bronisława Markiewicza prowadzą i rozwijają założone przez niego rodziny zakonne: Zgromadzenie św. Michała Archanioła (michalici) i Zgromadzenie Sióstr św. Michała (michalitki).